

Cała wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Cena dla kasy, 5 zł. za 100 egzemplarzy, w Krakowie po 10 zł. w Warszawie 12 zł. za przesyłką pocztową 10 zł.

Przedpłata wynosi:

	na 1 rok	na 6 miesięcy	na 3 miesiące
na 100 egzemplarzy	10 zł.	6 zł.	3 zł.
na 50 egzemplarzy	5 zł.	3 zł.	1 zł. 50 c.
na 25 egzemplarzy	2 zł. 50 c.	1 zł. 50 c.	75 c.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

CZAS

Przedpłata przysyła się:

W Warszawie: Administracja „CZASU” (dla przesyłki pocztowej). Miejsce przedpłaty: 1. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 2. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 3. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 4. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 5. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 6. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 7. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 8. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 9. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 10. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 11. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 12. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 13. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 14. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 15. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 16. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 17. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 18. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 19. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 20. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 21. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 22. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 23. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 24. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 25. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 26. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 27. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 28. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 29. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 30. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 31. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 32. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 33. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 34. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 35. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 36. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 37. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 38. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 39. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 40. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 41. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 42. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 43. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 44. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 45. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 46. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 47. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 48. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 49. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 50. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 51. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 52. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 53. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 54. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 55. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 56. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 57. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 58. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 59. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 60. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 61. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 62. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 63. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 64. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 65. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 66. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 67. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 68. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 69. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 70. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 71. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 72. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 73. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 74. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 75. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 76. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 77. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 78. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 79. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 80. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 81. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 82. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 83. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 84. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 85. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 86. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 87. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 88. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 89. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 90. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 91. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 92. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 93. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 94. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 95. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 96. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 97. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 98. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 99. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10. 100. A. Kucharski, handlarz drukarski, przy ul. Krakowskiej 10.

Przedpłata na „CZAS”
od dnia 1-go Stycznia 1880 r.Z przesyłką pocztową w państwie
Austriackim:

	na 1 rok	na 6 miesięcy	na 3 miesiące
na 100 egzemplarzy	10 zł.	6 zł.	3 zł.
na 50 egzemplarzy	5 zł.	3 zł.	1 zł. 50 c.
na 25 egzemplarzy	2 zł. 50 c.	1 zł. 50 c.	75 c.

Z przesyłką pocztową do Niemiec:

	na 1 rok	na 6 miesięcy	na 3 miesiące
na 100 egzemplarzy	10 zł.	6 zł.	3 zł.
na 50 egzemplarzy	5 zł.	3 zł.	1 zł. 50 c.
na 25 egzemplarzy	2 zł. 50 c.	1 zł. 50 c.	75 c.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

Przedpłata przysyła się tylko od 1-go do 31-go grudnia. — Wskazywać należy na przedpłacie i opłatach (inaczej) przysyła się tylko do Administracji w Krakowie. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się. — Listy reklamacyjne nie przysyła się.

sprawy zagraniczne; Lepère, minister spraw wewnętrznych i wyznań; Cazot, sprawiedliwości; Magnin, skarbu; Farre, wojny; Jauréguiberry, marynarki; Ferry, oświaty; Varroy, robót publicznych; Tirard, handlu; Carrey, komunikacji.

Gabinet ten nie wychodzi po za lewy środek, w tych samych zatem miłości się ramach co poprzedni, wyjąwszy, że ma zdolniejszego naczelnika a w polityce zagranicznej nie związane przeszłością swoją. Sama już niewiadomość, jak Freycinet kierować będzie polityką Francji, zapewniła, na jakiś czas żywot nowemu gabinetowi, bo nie można z góry potępić tego, czego się nie zna. Ma nadto Freycinet za sobą popularność, jako autor projektu wielkiej sieci kolei żelaznych. Powolniejszym on też będzie od poprzednika swego dla postulatów unii liberalnej, zwłaszcza w kwestii amnestii i w kwestii wydalenia urzędników nie dających rękojmi swych zasad republikańskich, oraz w zastosowaniu puryfikacji urzędników do sądów, których nietykalność i nienaruszalność orzeczona w r. 1796, należała do wszystkich dotychczasowych ustaw zasadniczych, tak iż ani cesarstwo, ani restauracja tknęła jej nie śmiały i trzeba było republiki, aby się targnąć na magistraturę, której niezawisłość stanowi rękojmię bezstronnego wymiaru sprawiedliwości. Wnosić zaś można z objęcia przez dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych teki sprawiedliwości, że zasada ta konstytucyjnie zniweczona będzie.

Nowy gabinet uzyskał zapewne aprobatę Gambetty, bez której nie byłby mógł liczyć choćby na jednolitość żywot; ale Gambetta przetrwał, był także wspieraczem Waddingtona i dotrzymywał słowa, póki gabinet nie zużył się. Dalej też nie mogła sięgnąć i teraz obietnica jego. Gdy nowy gabinet poczyni takie ustępstwa lewicy, iż dalszych już nie będzie mógł zrobić w swoim charakterze wyznawcy zasad lewego środka, następcą jego już nie będzie mógł wyjść z tego samego obozu, lecz sięgnie daleko w lewo, do unii republikańskiej. Gambetta woli zużyć te przygotowane ministerstwa, niż sam prowadzić walkę z prawicą i centrum. Czekając chwili, gdy ku niemu zwróci się konserwatyści i widzieć w nim będącego zbawcę od grożącego radykalizmu. Czy jednak będzie on wtedy kandydatem na prezesa gabinetu, czy też na prezydenta Republiki? Dla tego gabinet obecny jest również przejściowym, jak poprzedni.

Proszę jestośmy o umieszczenie następującego ogłoszenia:

Niedokładnie poinformowano „Czas” (Nr 293 z 21 grudnia), jakoby na ostatnim posiedzeniu kongresu rolniczego w Wiedniu, usunięto do wniosku p. Karola Langiego kwestję Izby rolniczej z porządku dziennego.

Z tego ustępu sądzićby można, że kongres nad kwestyą Izby rolniczej przeszedł do porządku dziennego. Rzecz zaś miała się tak:

Gdy przyszedł, na porządek dzienny przygotowany przez Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego, projekt Izby rolniczej, dawniej w Włoszech, niemieckim Towarzystwem rolniczym rozważany, również i obecnym kongresu rolniczym, referent p. Karol Langie podniósł

w krótkim przemówieniu potrzebę urządzenia stałej „autonomicznej reprezentacji interesów rolnictwa”; z uwagi zaś, że projekt Izby rolniczej przez krakowskie Towarzystwo rolnicze przedstawiony stanowi ważny, bo konieczny ogniw w zamierzonej organizacji stałej centralnej reprezentacji interesów rolnictwa, twierdził, że jako wyrobiony projekt do ustawy, dorywczo, pozbawiony na ostatnim posiedzeniu kongresu nie mógłby być uchwalony.

Za poprzednim porozumieniem się delegatów lwowskich i krakowskich, wniosk p. Langie, aby projekt krakowski w Izbach rolniczych, bez dyskusji do wiadomości przysłał, a jako sprawę wielkiej doniosłości, Towarzystwem rolniczym całej monarchii do gruntownego zbadania zalecił i przyszłemu kongresowi na pierwszym miejscu do dyskusji przedstawił.

Wniosek ten podany pod głosowanie jednomyślnie przyjęty został.

Na teraz wybrano wydział siedmiu członków, złożony, dla popierania gdzie wypadnie, uchwał i zwołań kongresu i dla zwołania we właściwym czasie następnego kongresu.

Na wzmiankę, mówiąc o kongresie, zasługuje przemówienie prezesa Towarzystwa rolniczego krakowskiego, przy rozprawach nad kredytem rolniczym. W niemieckim zawiązaniu dowiedzieli się Niemcy, że mamy instytucję pod wieloma względami lepszą urzędów i lepiej prowadzoną niż u nich i więcej celowi odpowiadającą. Mówił o Towarzystwie kredytu ziemskiego, przez księcia Leona Sapieha założonym, którego wzorowa administracja doprowadziła do tego, że dłużnicy nie już na koszt administracji nie placą. Mówił także o naszych Towarzystwach zaliczkowych, mnożących się corocznie, w wielkiej części dobrze prowadzonych, a które w kraju mało jeszcze przemysłowym przeważnie kredytowi właścicielom przysługują w pomoc. Jako rzecz w Austrii niemierną, podniósł niedawno za inicjatywę i pomoc Towarzystwa wzajemnego ubezpieczeń, założone Towarzystwo wzajemnego kredytu, które szczególnie rolnikom udziela kredytu wekslowego, a mając udzielił sobie reeskont w Banku Austro-Węgierskim, jest w tym instytucji pośrednikiem dla rolników, którzy dotychczas w inny sposób przysięgi nie mają. Okazuje się więc, że ten biedny kraj, na własnych opierając się siłach, stara się o polepszenie stosunków kredytu rolnego.

Przyznało wielu członków kongresu, że się od Galicji nie jedną rzecz uczyć można.

KORRESPONDENCJA „CZASU”

Wiedeń 29 grudnia.

(1) Po załatwieniu ustawy wojskowej największe zajęcia skupi się około ustaw podatkowych, dyskusji budżetowej, tudzież memoriałów cesarskich. Ustawy podatkowe, jak niemniej wszystkie przedłożenia, dotyczące stosunków gospodarskich, należą do kwestii nader ważnych, społecznych, państwowych, ale nie mają cechy wyłączności narodowej. W tej mierze zatem spodziewać się należy krytyki fachowej, apokojnej, jakiej wymagają sprawy materialne. Dotychczas rozprawy budżetowe bywały widowiskiem starć między lewicą a prawicą, ilekroć rozchodziło się o pojedyncze pozycje i o uwzględnienie życzeń bądź Polaków, bądź Morawian, Słowenów i t. d. Tym razem wszelkie dyskusje budżetowe mogą zamienić się na rozprawę o memoriałach cesarskich i o zawartych w nich żądaniach. Jeżeli bowiem Czesi nie wystąpią z odrębnymi projektami ustawodawczymi, lub jeżeli rząd nie przedłoży wniosków, odpowiednich życzeniom memoriałów, to klub czeski nie ma innej drogi, jak przy rozprawach budżetowych domagać się umieszczenia nowych pozycji lub podwyższenia dawnych pozycji, celem zadośćuczynienia słusznym potrzebom narodowym. Nad tem Czesi bar-

Rosya.

Należą do żadnej z 24 komisji, które Izba do-tychczas wybrała do spraw przetrwania; należą zaś, a względnie należeli (bo ci, którzy komisje już wywiali się z swego zadania): p. Dunajewski, Weigel i Zborowski do czterech komisji; pp. Chrzanowski, Gniewosz, Hausner, Jasiński, Kamiński, Mieroszewski, Onyszkiewicz, Rapoport i Smarzewski do trzech komisji; pp. Bartmański, Baum, Czajkowski, Czartoryski, Dzieduszycki, Ja-worski, Grochowski, Kielanowski, Konopka, Jó-zef Krzysztowicz, Mikołaj Krzysztowicz, Ma-dejski, Puzyna, Skarszewski, Smolka, Spławieński i Wolski do dwóch komisji; pp. Chelmecki, Jul. Czerkowski, Euz. Czerkowski, Dworski, Dawon-kowski, Haller, Höppen, Horodyski, Fedorowicz, Kozłowski, Krasinski, Krzeszowski, Martusiewicz, Oborski, Ruzicka, Rydzowski, Starzeński, Schreiber, Towarnicki, Tyszkiewicz, Tyszkowski, Er. Wolański, Mik. Wolański i Zamojski do jed-nej tylko komisji.

Działalność posłów naszych w pełnej Izbie streseza się w datach następujących:
Interpelacye wniesione imieniem Koła dwie, mianowicie: pos. Mieroszewski interpelował ministra spraw wewnętrznych o wykonanie rezolu-cji o systematycznej regulacji rzek galicyjskich; pos. Tyszkowski interpelował ministra obrony krajowej o rozpuszczenie rezerwistów galicyjskich pozostających pod chorągiewkami w Bośni i Herce-gowinie. Obie interpelacye wiązały postulat swe z sprawą niedostatków w Galicji. Na obie już rząd odpowiedział, szczególnie przychylnie na interpe-lacye Tyszkowskiego.

Wniosek samostany wyszedł z Koła do-tychczas jeden tylko, mianowicie wniosek posła Dworskiego z projektem ustawy o zmianie przepisów co do stempli i należności skarbowych przy zmianie własności.

Przemawiali: pos. Czartoryski raz wśród dyskusji adrebowej; pos. Dunajewski cztery razy, mianowicie raz wśród tejsz dyskusji, drugi raz odpowiadając jako przewodniczący komisji ekonomicznej na interpelacye Skeneo o stanie prac tejsz komisji, trzeci raz wśród obrad nad ustawą o pomorze na bydło, po raz czwarty wśród dyskusji nad wnioskiem Poscha o przy-szerzenie prac komisji; pos. Dworski raz na uzasadnienie wspomnianego powyżej wniosku swego; pos. Dworowski raz wśród obrad nad ustawą wojskową; pos. Grochowski pięć razy, mianowicie czterokrotnie wśród obrad nad ustawą o pomorze na bydło, raz w dyskusji nad ustawą wojskową; pos. Hausner raz wśród roz-praw o zniesieniu Brodzkiego wolnego okręgu celnego; pos. Jaworski trzy razy wśród obrad nad ustawą o pomorze na bydło; pos. Er. Wo-lański dwa razy wśród tychże obrad. Było prze-to razem 18 przemówień z jaw polskich, do których nie są zaliczone krótkie przemówienia w sprawach formalnych, ani też przemówienia pp. Ruczycki i Skarszewskiego jako sprawozdawców o re-petyciach.

W okresie wspomnianym tu na początku obie Izby załatwiły projekty rządowe: o uposażeniu dworu cesarskiego; o zwalnianiu od opłat skar-bowych czynności przy zakładaniu gruntów; o zapobieganiu pomorowi na bydło; o sile zbrojnej; o poborze rekruta w r. 1880; o zniesieniu Brodz-kiego wolnego okręgu celnego i szeregu innych projektów podobnych; o wcieleniu Bośni i Herce-gowiny do austro-węgierskiego terytorium cel-nego; o zapomogach dla Istrii, Gorycji i Gradyzki z powodu niedostatków; o prowizoryum budże-towym na pierwszy kwartał r. 1880; o prolon-gacji traktatów handlowych z Francją i Niemcami (mniej ważne projekty i wnioski samoiste z łona Izby pomijamy). Nadto obie Izby uchwa-liły adrezy.

Niezatławione pozostały: projekt o admini-stracji Bośni i Hercegowiny; budżet na r. 1880; projekty podatkowe; nowela do ustawy o re-gulacji podatku gruntowego; projekt o zaprowa-dzeniu taksy wojskowej; projekt o popieraniu budowy drugorzędnych dróg żelaznych; projekt ustawy przeciw lichwie; wniosek Dworskiego po-wyżej już wspomniany; wniosek Hewery o ulgach podatkowych dla kas oszczędności i spółek pożycz-kowych; wnioski Lienbachera i Gregora o zmi-na-kach procedury karnej i materialnego prawa karnego; wniosek Fanderlika o zniesienie stempla dziennikarskiego; wniosek Steudela o rewizję przepisów o podatkach spożywczych po miastach; wniosek Wiesenburga o zwalnianiu od podatków budynków nowych, przebudowanych lub przybu-dowanych (mniej ważne sprawy znów pomijamy).

Delegacye do spraw wspólnych załatwiły pro-jekt o prowizoryum budżetowym na pierwsze dwa miesiące r. 1880; wszystkie inne projekty pozostały niezatławione.

Dużo zrobiono na polu historyi Słowiańszczyzny zachodnio-północnej, a jednak świat ten dotąd we mgle przedstawia się artystyce, któryby zechciał podjąć temata na tem tle — braknie mu wszelkich pozytywnych wiadomości o stroju, budowach domów i tysiąca koniecznych szczegółów. Dotąd ubiór Słowianina miały stanowić: kosała pasem przepasana, szarawary płócienne dołem ujęte ja-pami jak u kurlupów i litewskich chłopów, a pod-strzyżone włosy do linii na czole mają dopełniać go. Ubiór ten służył sztuce i scenie, nie wiedzieć na jakim fundamencie, jakie pomniki i teksta go popierają. A jednak kronikarze, co Słowian na-dopłańskich znanali, wspominają o futrach, o bron-i, poszki bożków wskazują ubiory inne, wykopa-ńska dają naramieniki brązowe, wiszące na szyje. Światowid przynosi charakterystyczny kapelus, co wszystko uprzedzało nas do żądania, aby ar-tysta autor odwrócił się od rysunków kilka takich typów z charakterem słowiańskim, o silnej budowie jako znamionujących szczyty, co się u-miały tak długo powadze germańskiej i cywili-zacyi zachodniej bronić. Mamy prawo tem więcej tego żądać, jak sam autor pisze, gotowe typy nie-mal egzystują dotąd w głębi Litwy na Podlasiu, na Pokuciu i w Karpatach, a ludu spotyka się ubiór taki, jaki spostrzegamy na zabytkach X, XI, XII wieku, odrzućmy drobniejsze nalecia-łości późniejszych czasów. Skromne zabytki po Słowianach nadopłańskich pozostałe i ubóstwo tekstów może do pewnego stopnia tłumaczyć au-tora, że nie wiele rozwinął sprawę naszych u-biorów IX wieku, ale do zaprzeczenia, że stroju narodowego nie było u nas aż w XVI wieku, nie mogło go to upoważnić. Boję się, aby tego ro-dzaju twierdzenie niby udowodnione zabytkami,

Nie spodziewaliśmy się weale, po upływie kilku miesięcy i po tem wszystkim, co się już mówiło w rozmaitych organach prasy rosyjskiej za i prze-ciw Polakom z powodu jubileuszu Kraszewskiego, powrócić kiedykolwiek jeszcze do tego przed-miotu, który mieliśmy za wyczerpany ostatecznie. Tymczasem dziś doń wracamy: mamy bowiem przed sobą nadesłany nam z Kijowa w drodze przesyłki prywatnej artykuł znanego z polako-żerzej drapieżności dziennika *Kij w an* p. n.: „Listy pólnodniowego Rosjanina z powodu ju-bileuszu Kraszewskiego“. Artykuł zaś ten, składa-jący się — że wspomniemy nawiasem — z trzech listów anonimów do redakcyi *Kijewskanina*, ogłoszo-nych w nim 15, 17 i 19 grudnia — tak wiele i ważnych dotyka przedmiotów, odnoszących się do podniesionej przez samą prasę rosyjską kwes-tyi t. z. „załatwienia stosunków rosyjsko-polskich w Rosyi“, i tak stanowczo i brutalnie rozcią-wał tę kwestyę, dając jej jakgdyby raz na zawsze odprawę, — że z samego obowiązku dziennika-rskiego niepodobna nam o nim zamilczeć, chociaż-by dla tego, aby również raz na zawsze powiazić przekonanie, jak bardzo plonnemi i pozbawionemi wyników dodatkich są owe porywoczone wystą-pienia dziennikarstwa rosyjskiego w duchu niby po-jednawczym względem Polaków, których ucisk i gnębienie do końca stały się nie tylko godłem i niezmienną zasadą polityki rządu, lecz nawet aktem wiary t. z. „opinii publicznej“ rosyjskiej, która wobec absolutyzmu niezem innym nie jest i być nie może, jak tylko wiernem echem i gorliwym narzędziem jego woli i dążeń.

Oto treść i w głównych zarysach osnowa rze-czonych „Listów Rosjanina pólnodniowego“.

Pierwszy z tych listów rozpoczyna się od wstę-pu, w którym autor mówi, że z najwyższą uwagą i zainteresowaniem przysłuchiwał się głosem ro-syjskiej i polskiej prasy o znaczeniu obchodu ju-bileuszu w Krakowie, z których jednak wy-prawał wniosek, będący też przekonaniem ca-łej inteligencji rosyjskiej w guberniach zachod-nich, że, pomimo przeciwnych twierdzeń *Golosa* i innych dzienników, „które raptem rozgorza-ły gorącym sentymentem przyjacieli i uwielbienia dla Polaków“, Polacy są zawsze takimi jak byli, tj. nieprzebiegającymi nieprzyjaciółmi Rosyi — (w tym względzie znana mowa rektora Liskego była wier-nym odgłosem uczuć ogółu) — i niewieleczalnymi marzycielami, dążącymi ciągle i niezmiennie do wkrzeszenia „ojezyny od morza do morza“, u-roczystości zaś jubileuszowe krakowskie, uro-wnobrem opinii niektórych dzienników petersburz-skich, nie były niczem innym, jak demonstracyą polityczną, obmyśloną wprawdzie rozumnie i prze-prowadzoną konsekwentnie i ostrożnie, niż demonstracye przed powstaniem 1863 r., lecz ma-jącą też same cele, tj. zmanifestowanie w obec całego świata jednoci Polaki, nienawisć jej dla Rosyi i niezmiennego jej dążenia do odzyskania niepodległości politycznej w granicach 1772 roku.

Szyscy przytem niemilosierdnie autor listów z *Golosa*, *Nowego Wremeni*, *Moskwy* itd., że tak łatwo dają się zwieść pozorom, wierząc i glo-sząc, iż obchody krakowskie udowodniły jakoby teraźniejszość umiarkowanie Polaków i biorąc zięd pochop do nawoływania do szkod w niem i do nękania dla nich, gdy jedno z nich, a mianowicie Rosyi wielkimi niebezpieczeństwem.

„Co za naiwność i łatwowierność! dalece! — powiada autor „Listów“ o rzeczach dziennika-rskich... Co za płytkość we wszystkich wywodach i opiniach!... Jak też łatwo my zapominamy prze-szłość i jak słabo rozumiemy teraźniejszość!... Najzabawniejszym zaś jest *Golos*, który w zapale niewytłumaczonym wykrzykuje: „Jeszcze Polska nieginęła“ i „niech żyje Polska!“ — i który o-bliża Polaków na 16 milionów!... I zkad wziął taką cyfrę statystyczną ten dziwny dziennik?... Chyba z tendencyjnych dzieł autorów galicyjsko-polskich?... Wzruszujemy tu źródła!“

Dalej autor „Listów“, przystępując do głowne-go — zdaniem jego — epizodu uroczystości krako-wskich, tj. mowy Dra Liskego, powiada: „Jak po-zwalamy sobie twierdzić stanowczo, że wystąpie-nie p. Liskego tak bardzo dla Rosyi wrogię, nie było weale wypadkowem, lecz było odgłosem o-pini i większości zgromadzonych na jubileusz Po-laków, tak też pozwalamy sobie niepodzielać op-tymizmu, który upatrjuje w uroczystościach krakowskich jedynie kult literatury i sztuki i twierdzi, że się zmienili duch Polaków, odtąd bowiem dad awnia-ły się oni będad idealnemi jedynie słodyczami i tryumfa-mi. Niepotrzeżając własnej kontradycy, *Golos* sam gdzieindziej wyraża zdanie, że obchód ju-bileuszowy nie był łała pospolitą owacy, to skromny pierwotnym planem, rozrosł się do rozmiarów wy-padku historycznego, bardziej ważnego i powa-żnego niż się spodziewali sami Polacy. *Golos* mi-mowolnie powiedział tu wielką prawdę, trzeba

nie zmienić naszych błędnych do niedawna pojęć na wiele gorzej, to jest, że jak wierzyliśmy i ma-lowali Piasta w kontuzji i żupanie, tak teraz gotowi jesteśmy ubrać go w niemiecki średnio-wieczny strój, jeżeli Polacy swego narodowego nie posiadali byli, tak długo. Sądzę, że autor sam dobrze o tem wie, wyrażenie uważamy jako *lupus calami* — gdyż ma dalsza praca zapre-czyć musi, choćby stroje, kodeksy, legendy o S. Ja-dwidze ogłoszone przez Wolskrona, a przecież one należą do XIV i do zniemczającego na pół dworu polsko-szlacheckiego.

Ubiórowi X wieku — powiada autor — można się już bliżej przypatrzeć z przyczyny obfitych źródeł — jakoż dostarczają mu materiału kielichy i patyny, tak zwane Dąbrówki w skarbu trze-meszeńskim publikowane dość dokładnie w zro-zach sztuki średniowiecznej i teksty Dytмара Mer-seburskiego i Witkinda. Pomniki sztuki powyż-sze przynoszą ubiór różnych klas społecznych, jest tam rycearz, niewiasta, król, królowa, chłopi, chorągwie, wozy, jednym słowem cała bogactwa i zasób wzorów ubioru i sprzętu. Nie radoby zbijać autentyczności takich narodowych pamiętek, choć wierzyć wbrew ustalonym pojęciom w dzie-jach sztuki, że to dzieło X wieku, ale nie mogą jak powatpiwać, iżby kielichy wykonaniemi zo-stali w Polsce pod wpływem miejscowych ubiorów. Bądź co bądź zasługą wielką jest autora, że na-to źródło zwrócił uwagę; pod względem ubiorów nie było ono dotąd przez nikogo tkniętem. Teksty zacytowane przez p. Eliasza są nieliczne, ale bar-dzo ważne, co do XI wieku, a dopełnia on obrazu dziejowego stroju skrzętnie zebrana wiadomości z Hefnera, Weissa, Quichereta o ubiorach za-chodnich, ubolewać tylko przychodzi, że nie do-

bowiem być ślepym, aby nie widzieć, że zjazd krakowski był jednym z widomych etapów tej drogi, którą Polacy idą niezachwianie, a której przedostatnim etapem był rok 1863. Zasługuje prztem na uwagę, że podeszła, gdy niektóre dzienniki rosyjskie z taką prośodnością wy-wiągają przyznającą rękę do Polaków, prasa polska wypowiada uczucia weale różne od tamtych.“

W tem miejscu przytacza publicysta kijowski słowa *Czasu*, wypowiedziane pod d. 13 listopada w N. 261, że „o owem platonizmem, pozbawionem wszelkiego rzeczywistego i dodatniego znaczenia „podawaniu bratniej ręki“ słyszeliśmy już nie-rar... Czynów trzeba!... Pokaż zaś te, czy to ze strony rządu, czy społeczeństwa rosyjskiego nie-nastąpiła, to przyzwolenie i godność i w stosunku do Rosyi muszą być jedynemi naszymi drogo-szkazami i zaręczaniami.“

Te słowa nasze tak umiarkowane i niewinne zdają się p. „Rosjaninowi pólnodniowemu“ nie-le-dwie zbrodniami, bo występuje przeciw nim z o-gniskiem filipika, czyniąc z nich zarzut niepopraw-ności i marzycielstwa Polaków.

Ważniejsze jednak i bardziej jeszcze — zdaniem jego — przekonywające dowody tychże zbrodni przytacza autor z dzieła J. I. Kraszewskiego: *Polska w czasie trzech rozbió-ów*, powiadając, że „ponieważ wydawnictwo tego dzieła skończyło się w roku 1879, tj. właśnie jubileuszowym, zatem autor i jubilat, „tak bardzo uwielbiany przez nie-które dzienniki rosyjskie,“ i w chwili swych try-umfów krakowskich, nie zmienił zapewne opinii w niem zawartych. Pozwólmy sobie powrócić jutro przytoczony przez autora „Listów“ wyjętek, ponieważ na nim przeważnie wspiera on cały gmach zarzutów i inkryminacji przeciw „niepo-hamowanemu duchowi polskości w Polakach.“

Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 30 grudnia.

Towarzystwo wzajemnej pomocy uczniów uni-wersytetu Jagiellońskiego urządziło w miesiącu styczniu i lutym r. 1880 w sali radnej m. Krakowa szereg o-czytów, z których czysty dochód przeznaczony jest na cele Towarzystwa. Wszystkie odczyty, których ma być 12, stanowią jedną całość pod ogólnym tytułem: „Wiek odrodzenia w Polsce“, a udział w nich we-zmą profesorowie uniwersytetu krakowskiego. Rzec-z rozpoczęcie prof. Dr. Kazimierz Morawski odczytem p. t. „Odrodzenie“, następnie będą mieli odczyty: prof. Dr. Józef Szujski p. t. „Stan polityczny i społeczny narodu“, Dr. Maryan Sokołowski p. t. „Sztuka“, prof. Dr. Józef Rostafinski p. t. „Pojęcie przyro-dy“, prof. Dr. Michał Bobrowski p. t. „Politycy“, prof. Dr. Stan. Smolka p. t. „Historycy“, a na końcu prof. Dr. Stanisław hr. Tarnowski p. t. „Poezyi.“

W skutek wielkiego wiatru pociąg pociąg pociąg lwowski dzisiaj rano przybył tu o 1 1/2 godziny póź-niej.

Przez trzy wieczory z rzędu publiczność z wiel-kim uznaniem przyjmowała sztukę p. Staszka *Bła-gosław*. Na każdej repertoryj przywoływano autora i kompozytora muzyki p. Wrońskiego orsz-tytów. W Nowy rok przedstawiony będzie, jak się już donosi, *Wielki Sędzi* Rostafskiego. Świąteczny, że dyrektora nie sam dął Bogu, aby dzieło to wy-magało wielkiej uwagi, przedstawiać jak można naj-sławniej. Tytułowa rola odgrywa p. Rychter.

Wydział Towarzystwa muzycznego prosi nas o ogłoszenie nas pociąg pociąg pociąg: Gdy p. Hell-berger listownie w tych dniach donosił, iż z po-wodu choroby nie może przybyć w styczniu do Kra-kowa, przeto zapowiedziane z jego współdziałem na dzień 14 i 16 stycznia 1880 r. dwa koncerty odo-żone być muszą na później, o czem w swoim czasie publiczność zawiadomiona zostanie.

Bal oświaty ludowej odbędzie się 12go stycznia w poniedziałek, a nie 11go jak nam doniesiono.

W dniu 2 stycznia odbędzie się 22gie ciągnię-nie losów pożyczki premijowej miasta Krakowa o go-dzinie 10ej przed południem w sali radnej wobec de-legatów Rady miasta i dwóch notariuszy.

Dwa wieczory taneczne 14go i 25go stycznia zapowiedziane są u hr. Alfredów Potockich we Lwo-wie w pałacu namiestnikowskim.

W jednym z hoteli wiedeńskich stanął przed kilkoma dniami hr. Wiktor Bobrowski. Policya wie-deńska, która zwraca uwagę na wykazy hotelowych gości, wiedziała, że istnieje hr. Wiktor Baworowski, ale nie znała hr. Wiktora Bobrowskiego, lub istnie-cia rodziny tego nazwiska. Chcąc więc dowiedzieć się, koby to był hr. Wiktor Bobrowski, kazała swoim agentom mieć baczną oko na przybyłego. Niewidzia-ny strażnik dostrzegł, że obcy wszedł do bogatego sklepu zegarków i długo tam rozmawiał. Treści tej rozmowy nie zataił kupiec przed agentem policyjnym. Gość przedstawił się kupcowi, jako członek poselstwa austriackiego w Londynie, który wezwany nagle przez ministra, musiał na razie zastawić w Londynie swoje

kosztowności, by popłacić długi i mieć na drogę pie-niądze. Teraz zaś pragnie sprzedać kwity zastawni-cze i takowe składa. Kwity te były po formie wy-stawione. Gdy jednak policya wiedziała, że żaden Bo-browski nie jest urzędnikiem poselstwa austriackiego w Londynie, przeto aresztowała mniemanego dyploma-tę w sobotę i sprawdziła podobieństwo jego z foto-grafią znanego oszusta, Węgry, nazwiskiem Gejza Somosköby, który już nabył sławy po różnych sto-licach Europy z swojej przebiegłości i dwukrotnie wy-dostał się z więzienia.

W dniu 26 b. m. przystąpiono w hipodromie paryskim do ciągnięcia tomboli, uorganizowanej przez komitet prasy na korzyść ubogich paryskich i zato-pionych w Hiszpanii. Losy podzielone są na serye i numera. W pierwszym dniu wyciągnięto 50 seryi, których numery wygrają największe premie. Pier-wsze te serye miały po 100 numerów, pozostałe 200 seryi po 11 numerów. Pomiędzy wygranymi znajdo-wać się ma dom wartości 200,000 fr. Będzie to dom przynoszący dochód z czynszu, albo pałacyk z ogro-dem. Zapewnionem jest zarazem urządzenie, że wy-grający będzie mógł w ciągu 24 godzin sprzedać wygraną realność za roczną rentę 10,000 fr. W ogóle za każdy wygrany fant, może wygrający otrzy-mać gotówkę odpowiednią wartości, za jaką nabyty został.

Mechanik angielski, nazwiskiem Cooper, wynal-azł nowy cud elektryczny: maszynę telegraficzną sa-mo piszącą. W przyszydzie tym jakaś siła niewidzia-ła porusza po papierze zwykłym piórem, maczanem w atramentie i z taką dokładnością odzwierca tekst oryginału, jakgdyby pisał uważny i rozsądny człowiek. Wynalazca odbywał już próby swej „umiewiającej“ maszyny w obec całego kongresu technik i tele-grafistów i zyskał jednogłośnie uznanie. Dziennik an-gielski *Nature*, z którego podajemy powyższą wi-a-domość, wydawany jest przez ludzi uczonych i rzetel-nych; oświadcza on, że wynalazek p. Coopera o-glądali szczegółowo na własne oczy i przypisują mu znaczenie pierwszorzędne w rocznikach współczesnego postępu nauk przyrodniczych.

Telegram donosi o strasznym wypadku zaszłym w Dundee w Szkocyi d. 28 grudnia. Gwałtowna bu-rza zniszczyła wieczorem tego dnia część mostu nad rzeką, a właściwie zatoką Tay. Właśnie w tej chwili o godz. 7 1/4, pociąg osobowy nadjeżdżał z Edynburga i wjechał na m. st. spadł do zatoki. Obawa za-chodzi, że wszyscy podróżni, których było przeszło 200, zginęli. Wysłano parowiec dla ratowania po-dróżnych.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Salomeę Czajówną, za zgorszenie pu-bliczne; Kajetana Bilskiego, za podejrzenie posada-nie kilku funtów stoniny; Antosięgo Żurkowskiego, ucznia zegarmistrzowskiego, za kradzież pieniędzy swer-ta pryncypałów i innych osobom; za pijanstwo 4 osoby.

Wystawa nienastąpiła. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych w Sukienkach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. — Wstę-p w niedziele 15 centów, w dni powszednie 30 cent

D. 29 grudnia pochmurno, deszcz po południu i w nocy; termometr od -7 1/2 do +2 1/4 C. Baro-metr zwolna jeszcze opada; raną o godz. 7ej dnia 30 stęgi było 740 0 milim., termometr +2 1/4 C. Wiatr zachodni.

We środę dnia 31go grudnia: 88. Świąteczna p. i Melanli.

Wiadomości bibliograficzne.

Nr. 52 *Przeglądu Lekarskiego* zawiera: Obtu-łowienie (w Turcy): Zapalenie nerwu wzrokowego skutkiem pocięcia, z przebiegiem pomyślnym; Sprawo-zdanie komisji balneologicznej T. I. k. i komisji te-goż Towarzystwa, popierającej przemysł krajowy w za-stosowaniu do celów leczniczych; E. Sawickiego (w Lwowie): Listy z podróży i praktyki (dok.); wi-a-domości bieżące.

Treść Nr. 154 *Wędrowca*: Goryl i szympan-s (z drzew); Landolin, przez B. Auerbacha (c. dal.); Z Orenburga do Samarkandy, przez M. Uffalwy-Bour-don (c. d.); Alzacya i Alzaci w r. 1870; Maszyną ożbijającą za pomocą chloru metylu (z drzew); Kro-nika geograficzna; Nowości. Do tego Nru dołączony jest 24 arkusz podróży „Holandya“ E. Amicisa.

Treść Nr. 51 *Bluszczy*: W Tatrach, poezya przez Ely; Pogawędka; Rozesli się, powieść (d. c.) przez W. Kościółkowską; Przegląd piśmiennictwa; przez K. S.; Korespondencya: Poznań; Przegląd teatralny; Z dzieła przyrody (dok.) przez G. F.; Nowi-ny Paryskie (dok.)

Od Administracyi „Czasu“

Dla głodem dotkniętych Górnoślazka-ków złożył Dr B. Czerny zebrane w kółku znaj-o-my 10 złr. 45 c.; p. J. Patelski 2 złr.

Dla ubogich m. Krakowa złożył p. J. Bar-ber 100 złr.; p. J. Patelski 2 złr.

Na pomnik Mickiewicza złożył T. hr. Stecki 10 złr.; p. J. Patelski 2 złr.

Koncert amatorski w Sukienkach.

Chociaż w tak krótkim przeciągu czasu, bo le-dwie w ciągu tygodnia zorganizowany, koncert wczorajszy wypadł nadszpokojowanie świetnie. Je-szcze przed dwoma dniami dużo osób nie wie-działo w mieście o projektowanym wieczorze, a tylu się nań w jednej chwili amatorów znalazło, że już wczoraj biletów nie starczyło przy kasie. Wprawdzie przychyliła się do tego ciekawość o-bcej publiczności, ale nie mniej było przysięgał program i zapowiedziane na nim utwory mające być oddane przez wykonawców nie tyle może głośnych z mu-zykalnego talentu, jak z miłośnictwa dla biednych i z prawdziwej bo skutecznej dobroczynności. Polegały na zapowiedzi niedzielnego kronikarza, sądziłmy, że to po prostu będzie koncert na ubogich, a tu pokazało się, że w dodatku był to jeszcze prawdziwy koncert nie tylko na jednym, ale na dwóch, a nawet na trzech fortapiach, nie tylko na skrzypcach, ale i na wioloncellach. Do tego przybyła jeszcze orkiestra wojskowa z cze-terech pułków zrekrutowana. Zabrzmiała jej potęż-nem echem nader eżeśliwie pod względem akustyki zbudowana sala, a wybornie wykonana pod dyrykcyą p. Langego uwertura z Oberona wspaniale otworzyła szereg zapowiedzianych u-tworów. Niemniej wdzienię wydało się na dwóch fortapiach *Andante* *con variazioni* Schumana, którego delikatne odcienie, a głęboka prztem rozwność, z dziwnie trafnem uciuciem oddane zo-stały przez improwizowane wirtuozki. Śpiew dwóch Grenadyerów kończąc się wspaniałą reminiscen-cyą z Marsylianki pozwolił oenić, jak potężnie roz-chodzi się po sali głos ludzki, zwłaszcza gdy go z swej piersi tak wytrawny i pełen zapalu arty-sta, jak p. Niedzielski wydobywa.

W Sonacie Rissa obok rzeczonych nut wio-lonceli prawdziwy podziw wywołała gra forte-pianowa niemiecki wdzienkiem jak gra swoją ujm-u-jącą akompaniament, którą po dwa razy reżi-sterami oklaskami wywoływano. *Larghetto* z IIgiej symfonii Bethovena, pod dyrykcyą p. Patkziego wykonane, dało naszej publiczności sposobność usłyszenia jednego z tych utworów, który ducha do najwyższych sfer wyobraźni przerosi i świat ideału przed nim na rozcięż otwiera. Takich biesiad muzykalnych daje się brak dotkliwie czuć w naszym mieście. Wczorajszy koncert pokazał nam, że mamy już potemu pierwszy warunek, od-powiednia salę; w niej możnaby przy tak przy-stępnym cenach jak wczorajsze, zaprowadzić kon-cert w rodzaju tych, które w Paryżu tak słusznie *Concerts populaires* nazywają. Myśl tę wezo-rzszą próba sama przez się nasuwa, dowodząc jak nasza publiczność słucha takich produkcji, i jak zbiega się tłumnie skoro się tylko jej kie-zzeni nie wystawia na zbyt wielki wydatek. Pod tym względem organizatorowie wczorajszego kon-certu mają prawdziwą zasługę, robiąc doświad-czenie, które winno być na przyszłość drogoceńną wskazówką. Rapsodia Liszta, wykonana z nie-zwykłym talentem, dała poznać amatorkę, której gdy niejednoladny artystyka pozardzościła. Niesłychana biegłość pokonywająca największą trudność bez najmniejszego wysilenia oraz precyzja i jasność wykonania były prawdziwie podziwieniami godne i zasłużone wywołały oklaski.

Dalej kwartecik Haydna, z prześliczną na końcu Kolomyjką, pozwolił p. Singerowi dać poznać szerszemu kółu amatorów całą śpiewność a razem i lekkość swego wiele obiecującego smyczka. Przyocznili się także do weale przywoitego wy-konania kwartetu pp. Patkze i Friedrich, który mniej wprawne wiolonceliste w niedjednem miej-scu na właściwą drogę potrafił nieznacznie na-prowadzić, ocalsząc tym sposobem całość od nie-uniknionej inaczey katastrofy. Wreszcie zakończył wieczór szumnie na ańszu zapowiedzianym taniec śmierci, który dzięki swej piękności i wdzięcznej grze ujmujących amatek, mógł się całkiem bez ko-mentarzy obejść. Nazwisk nie wymieniamy, są one każdemu znane. Jednego wszakże przyzmiłozę nam trudno, to jest nazwiska gorliwej organiza-torki, której tę biesiadę muzyczną, a co więcej ten dobry uczynek zawdzięczamy, Ks. Zuzanny Czartoryskiej. Przysięły jej w pomoe z wielką uprzejmością ks. Windisch-Grätz i hr. Degenfeld, których wstawieniu się zawiązczyć należy zapro-dokowanie zebranej z czterech pułków orkiestry. Acożkolwiek rachunek nie jest jeszcze zamknięty, dochód do tej pory wynosi około tysiąca reńskich. Jest to trzeci tysiąc, o ile wiemy, który wpływa do kasy komitetu dam; jeżeli z równą hojnością i szybkością, z jaką wpływają, rozdawane są ubogim te fundusze, to nędza wkrótce całkiem w Krakowie ustać powinna.

Nie jesteśmy bogatsi od czasu, gdy Ra-czyński stawiał pomniki Mieczysławowi i Bo-leśławowi w Poznaniu, a nie mógł Rauchowi dać jakiegokolwiek objaśnienia o stroju i wygląda-niu najgłówniejszych postaci naszych dzieł. Nie jestże smutną rzeczą dla autora o ubiorach w Polsce znaleźć się w tak ciemnym kółku, bo skoro sztuka niezachowała nam ani śladu postaci bohaterów, coż mówić o reszcie społeczeństwa. Nie wiemy nic, albo bardzo mało.

W dziedzinie naszej nie brak nam miłości w po-szukiwaniach skrzętnych i w tym punkcie odda-jemy zasługę autorowi Ubiorów w Polsce — nie-watpimy, że w następnych zeszytach da on nam więcej nowych spostrzeżeń i większą liczbę szcze-gółów rysunkowych wziętych z pomników, które jak Tablica XI są odozba publikacyi, a rzeczą nową i nieznaną. Niechaj nam wolno jeszcze be-dzie wyrazić jedno życzenie, to jest, aby związek tekstu z rysunkami mógł być bliższy, aby autor w miejsce odczytania czytelnika do Tablic, sam się zajął opisaniem słowami każdego stroju — boć nie każdemu dawać zmysł spostrzegawczy i nie każdy odczytywać rysunek umie. Rozszerzyliśmy się nieco w sprawozdaniu niniejszem, bo mieli-gamy obowiązek zwrócenia uwagi publiczności na tę piękną i dawno oczekiwaną publikacyę, której dalszego ciągu będziemy z upragnieniem czekali.

W. Ł.

[illegible]

